

PROTOKÓŁ
Nr 24
z obrad Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu
22 listopada 2021 roku

Miejsce obrad	telekonferencja
Uczestnicy spotkania	Członkowie Prezydium Rady – przedstawiciele związków pracowników, przedstawiciele związków pracodawców, strona samorządowa,
Organizatorzy	Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu
Załączniki	Lista obecności

22 listopada 2021 roku odbyło się 24. posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu. Otwarcia dokonał Przewodniczący WRDS, Pan Zbyszko Pawlak Wiceprezes Zarządu Business Center Club, który powitał uczestników spotkania – członków Prezydium.

Pan Przewodniczący przedstawił porządek obrad, który został zaakceptowany przez pozostałych członków Prezydium. Następnie poprosił obecną na spotkaniu wicewojewodę wielkopolską Panią Anetę Niestrawską o skomentowanie braku odpowiedzi wojewody na pismo dotyczące organizacji spotkania Rady w temacie tzw. Polskiego Ładu.

Pani Aneta Niestrawska – Wicewojewoda Wielkopolski – powiedziała, że nadal podtrzymuje wolę rozmowy o Polskim Ładzie. Cały czas jest w kontakcie z osobami, które mogłyby to zagadnienie przedstawić. Sytuacja w kraju była ostatnimi czasy dość dynamiczna, co również utrudniło realizację tego zadania. Niemniej taka osoba wskazana zostanie na tyle szybko, by mogła zaprezentować temat podczas posiedzenia plenarnego Rady 8 grudnia br.

Pan Przewodniczący poinformował, że uczestniczył w zeszłym tygodniu w spotkaniu Rady Dialogu Społecznego. Tam pojawiła się możliwość prowadzenia prac dotyczących uregulowania Rady Dialogu Społecznego poprzez propozycje zmian do ustawy w zakresie kompetencji RDS-u oraz WRDS-ów. Koordynacja polegałaby na zebraniu z wszystkich WRDS-ów zgłoszeń ew. zmian oraz przekazaniu ich do RDS-u. Mówca zaznaczył, że może przekazać tę inicjatywę nowemu przewodniczącemu, można też zastanowić się czy WRDS w Poznaniu widzi potrzebę podjęcia takiego działania.

W dalszej kolejności Pan przewodniczący powiedział, iż nie udało się podjąć jednogłośnie uchwały w sprawie: *zajęcia stanowiska dotyczącego promocji szczepień przeciwko COVID - 19*. W konsekwencji chciałby wprowadzić jako punkt posiedzenia plenarnego już nie stanowisko, tylko dyskusję na temat organizacji pracy w kontekście epidemii. Istotne byłoby jak ten problem widzą pracownicy, a jak pracodawcy. Chodzi o wymianę doświadczeń i opinii na temat sposobów organizacji pracy wewnątrz organizacji.

Pan Krzysztof Małecki – Forum Związków Zawodowych – zapytał dlaczego ta uchwała nie weszła w życie. Jeżeli ktoś miał zdanie odrębne czy chciał coś zmodyfikować to taka informacja powinna być przekazana, po to, by jakieś porozumienie wypracować.

Pan Piotr Lusina – Związek Przedsiębiorców i Pracodawców – odpowiedział, że w temacie promocji szczepień najchętniej wstrzymałby się od głosu, ponieważ nie uważa się za osobę kompetentną, by tezy zawarte w uchwale firmować swoim nazwiskiem czy nazwą organizacji. Szczególnie, że na razie zbyt wiele rzeczy pozostaje niewiadomą. Nie można mówić - zgodnie z logiką - że coś jest pewne, skoro pewne nie jest. W trakcie weryfikacji jest kwestia skuteczności czy bezpieczeństwa działań, o których mówi to stanowisko. Mówca nie widzi też konieczności podejmowania tego tematu przez Radę, ponieważ jest on dość drażliwy czy wręcz kontrowersyjny, a Rada nie ma narzuconego obowiązku wypowiedziania się w tej kwestii.

Pan Jarosław Lange – NSZZ „Solidarność” – powiedział, zaznaczając szacunek dla odrębności zdania przedmówcy, że na ostatnim posiedzeniu Rady sugerował jak najłagodniejszą wersję stanowiska, być może tak się nie stało i powstał projekt zbyt daleko idący. W związku z tym zapytał Pana Piotra Lusinę, czy widzi on możliwość ewentualnego poparcia stanowiska ws. promocji szczepień gdyby stanowisko zostało jeszcze bardziej złagodzone. Chodzi o to czy jest sens uruchamiać całą procedurę głosowania powtórnie.

Pan Piotr Lusina zaznaczył, że jest osobą jak najbardziej otwartą na dialog, jednak najlepiej w kierunku debaty, w której głos mieli by eksperci czy naukowcy reprezentujący różne strony dyskusji, w ten sposób by każdy uczestnik mógł wyrobić sobie na tej podstawie własne zdanie. Również po to, by nikt nie postrzegał WRDS w Poznaniu jako agitatora jednej ze stron polemiki. Zwłaszcza, że decyzje, które Rada miałaby tym stanowiskiem promować, mogą mieć daleko idące konsekwencje i społeczne i zdrowotne, których obecnie nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Pan Przewodniczący zgodził się, że niepewne są konsekwencje szczepień za lat kilka czy kilkanaście, ale pewne jest że dzisiaj 1-2% osób które chorują na COVID-19 umiera. Dodał też, że była już pewna możliwość wymiany zdań podczas spotkania plenarnego Rady z udziałem naukowców z Polskiej Akademii Nauk, które odbyło się 28 września br. Nie da się stworzyć dyskusji panelowej, gdzie jedna ze stron będzie budowała swoje argumenty na podstawie naukowej jaką dysponujemy dzisiaj, a druga ze stron na obawach czy jakiegoś rodzaju wątpliwościach, które każdy może mieć. Mając powyższe na uwadze, może warto byłoby w przyszłości podjąć na forum Rady temat - przy udziale zaproszonych przedstawicieli świata nauki - jak prowadzić skutecznie trudny dialog społeczny.

Pan Piotr Lusina zaznaczył, że zawsze warto promować sztukę prowadzenia sporów w taki sposób by ludzie uczyli się rozmawiać ze sobą w atmosferze szacunku.

Pan Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego – powiedział, iż nie widzi szans na wypracowanie konsensusu w ramach tej dyskusji. Jest za to zwolennikiem odpowiedzialności władz centralnych. Polska jest w tej chwili krajem, który ma największą umieralność w Europie. Każde utworzenie łóżka covidowego w konsekwencji odbiera łóżko innemu choremu. Nasz system opieki zdrowotnej zmierza do totalnej zapaści z powodu kolejnego tworzenia łóżek dla chorych na Covid-19, których mogłoby nie być gdyby procent zaszczepienia społeczeństwa był większy. Należy zatem podjąć decyzje o charakterze władczym, narzucające obowiązek szczepień jeśli nie całości społeczeństwa, to przynajmniej tych grup zawodowych, które mają większe kontakty z innymi. Ponadto wprowadzić ograniczenia dostępności osób niezaszczepionych do niektórych, niekoniecznych dla życia, usług. Najprawdopodobniej Sejmik Województwa Wielkopolskiego w najbliższym czasie podejmie stanowisko apelujące do rządu o wprowadzenie obowiązku szczepień.

Pani Aneta Niestrawska zaprzeczyła, by tysiące ludzi umierało, żadne statystyki tego nie potwierdzają. Jeśli chodzi o tworzenie miejsc covidowych w szpitalach to łóżka te są uruchamiane bez szkody dla pacjentów z innymi schorzeniami. Dużą rolę dogrywa w tym wypadku tymczasowy szpital covidowy, który otwiera nowe moduły, a planowane jest otwieranie kolejnych. Tam lokowani są i będą pacjenci wymagający hospitalizacji. Jeśli chodzi o maseczki i porządek związany z obostrzeniami wszystkie służby w tym policja, sanepid i straż miejska kontrolują miejsca wszędzie tam, gdzie te obostrzenia powinny funkcjonować. W obecnym czasie kontrole są wzmożone.

Pan Wojciech Kruk – Pracodawcy RP – zauważył, że skoro społeczeństwo polskie jest podzielone, to i organizacje mają prawo mieć różne poglądy. Powstaje jednak pytanie, ile jeszcze ludzi musi umrzeć by władza zdała sobie sprawę i zaczęła naśladować te kraje, np. Francję, które podjęły pewne decyzje dot. szczepień. Tam też dochodziło do masowych protestów, demonstracji. Ale kiedy ograniczenia wprowadzono, milion Francuzów natychmiast stanęło w kolejce do szczepienia. Warto też podkreślić jakie koszty dla służby zdrowia generuje epidemia i jej konsekwencje, głównie w postaci hospitalizacji chorych. Sprawowanie władzy

to jest nie tylko rozdawanie przywilejów ale również branie na siebie odpowiedzialności. Skoro nie możemy podjąć stanowiska ws. promocji szczepień wspólnie jako Rada, to może lepiej ustalić między sobą współpracę jakiegoś stanowiska wśród tych, którzy chcą je stworzyć. Kiedyś wprowadzono szczepienia na gruźlicę, na wściekliznę, i jakoś wszyscy się temu poddali, a choroby zostały wyeliminowane. Świat nauki poszedł w tym kierunku, że szczepienia na różne choroby stały się czymś powszechnym. Zatem gdy pojawia się nowa choroba, to nie można czekać 20 lat na sprawdzenie preparatu i wprowadzić szczepienie dopiero w następnym pokoleniu. Myślmy o przyszłości, o sprawnie działającej gospodarce, by nie doszło do kolejnego lockdownu. A obowiązek szczepień wydaje się jedynym rozsądnym rozwiązaniem.

Pan Marek Woźniak zauważył, że nie znana jest liczba osób, które tracą życie z powodu utrudnienia dostępu do opieki zdrowia. To, że pojawiły się szpitale covidowe nie znaczy, że obsługuje je nowa kadra, bowiem usługi świadczą tam lekarze i pielęgniarki z pozostałych szpitali, a to są ci sami lekarze, którzy powinni pracować na swoich oddziałach i leczyć swoich pacjentów. Covid-19 narusza wydolność systemu opieki zdrowotnej do świadczenia pełni usług, a wiadomo, że i bez epidemii nie było z tym najlepiej. Pan Marszałek przytoczył przykład Singapuru - zaznaczając, że w polskich warunkach byłoby to niekonstytucyjne - gdzie jeśli ktoś nie skorzystał z możliwości zaszczepienia się przeciwko Covid-19, to koszty ewentualnej hospitalizacji będzie musiał ponieść z własnej kieszeni.

Pan Jarosław Lange podkreślił, że jest zwolennikiem szczepień, jednak niedawno miał okazję słuchać wypowiedzi eksperta podczas posiedzenia Parlamentarnego zespołu ds. sanitaryzmu w temacie transmisji wirusa *versus* maseczki i szczepienia, i zaskoczony był wnioskami przedstawionymi podczas wystąpienia. Mówca obiecał przesłać link do spotkania na adres biura WRDS w Poznaniu, celem rozesłania członkom Prezydium.

Odnosząc się do stanowiska ws. promocji szczepień, którego nie udało się podjąć, zaproponował by w to miejsce stworzyć coś na kształt listu otwartego, podpisywanego indywidualnie przez tych członków Rady, którzy się z jego treścią utożsamiają.

Pan Przewodniczący docenił pomysł i poparł inicjatywę przedmówcy.

Pan Piotr Lusina również poparł ideę listu otwartego. Odnosząc się do wypowiedzi poprzedników zauważył, że utrudniony dostęp do opieki medycznej to jest efekt decyzji politycznych, a nie procentu wyszczepień, gdyż decyzją polityczną można coś wprowadzić, jak i to zmienić. Co do przypadku Singapuru, to jest to uczciwe rozwiązanie, w takim jednak przypadku, kiedy składka zdrowotna byłaby dobrowolna. Natomiast jeśli składka płacona jest odgórnie i obowiązkowo to zmienianie reguł gry w trakcie wydaje się nieuczciwe. Jeśli zaś chodzi o samo przymuszanie ludzi do szczepień to jest to niepokojące, gdyż jest to zamach na wolność osobistą i prawo do dysponowania własnym ciałem.

Pan Przewodniczący odparł, iż wymóg szczepień dzieci jest prawnie uregulowany w Polsce. Wszak różne organizacje, które nie są zwolennikami szczepień mówią, że dzieci też się nie powinno szczepić, a to z kolei powodowałoby powrót do ciężkich chorób wieku dziecięcego. Mówca podziękował raz jeszcze za pomysł listu otwartego promującego szczepienia, z możliwością dobrowolnego, indywidualnego podpisania lub nie.

Pan Wojciech Kruk *ad vocem* wypowiedzi Pana Piotra Lusiny zauważył, że mimo iż w Polsce składka zdrowotna jest obowiązkowa i pewne procedury medyczne czy leki są refundowane, to jednak często słyszy się i widzi zbiórki pieniędzy dla ratowania życia osób, którym NFZ nie jest w stanie zapewnić pokrycia kosztów najnowocześniejszych sposobów leczenia. W tym

kontekście należy szukać optymalnych sposobów ratowania życia ludzkiego, a jeśli niektórzy nie potrafią czy nie chcą tego zrozumieć, wówczas należy narzucić pewne decyzje odgórnie, dla tzw. wspólnego dobra społeczeństwa.

Pan Przewodniczący zapytał, czy kontynuowanie dyskusji nt. epidemii Covid-19 i jej społeczno-gospodarczych skutków jest wskazane na spotkaniu plenarnym WRDS w Poznaniu, 8 grudnia br.

Pan Jarosław Lange odpowiedział w imieniu swojej organizacji, że nie ma potrzeby ponownej dyskusji nad tym zagadnieniem.

Pan Przewodniczący zmieniając temat poinformował, że reprezentatywność uzyskała nowa organizacja pn. Federacja Przedsiębiorców Polskich, która ma wejść do składu WRDS w Poznaniu. W związku z tym, ponieważ ilość członków Rady zbliża się do 40, można rozważyć zmniejszenie przedstawicieli WRDS w ramach danej organizacji lub pozostawić *status quo*. Mówca zaznaczył, że sam nie widzi przeszkód by takiego zmniejszenia dokonać, pytanie jakie stanowisko w tej sprawie prezentuje strona społeczna.

Pan Krzysztof Malecki powiedział, że o tego typu rozstrzygnięciach powinno zadecydować prezydium Rady. Osobiście nie widzi problemu by dostosować się do wskazanych w ten sposób zmian. Nie dostrzega też potrzeby wprowadzania tego punktu na posiedzenie plenarne Rady.

Pan Przewodniczący podziękował za udział w dyskusji i na tym zakończył spotkanie.

Oprac. Biuro Obsługi WRDS w Poznaniu
Przemysław Belka

Zbyszko Pawlak

Przewodniczący
Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego
w Poznaniu